

# Jerzy Michta

---

## Geneza herbu krakowskiej kapituły katedralnej, a herb miasta Kielce

---

Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach 23, 124-143

---

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JERZY MICHTA\*

## GENEZA HERBU KRAKOWSKIEJ KAPITUŁY KATEDRALNEJ, A HERB MIASTA KIELCE

Wyobrażenia trzech koron pojawiające się na pieczęciach biskupich i pieczęci kapitulnej w XIV i XV w., tradycja przypisała Aronowi (biskupowi krakowskiemu, arcybiskupowi i pierwszemu opatowi benedyktynów tynieckich) ze względu na rolę jaką odegrał w odbudowie polskiego Kościoła za panowania Kazimierza Odnowiciela (1038-1058)<sup>1</sup>. Jednak pierwszym biskupem krakowskim, który użył herbu z trzema koronami na swojej sekretnej pieczęci z 1300 r., był Jan Muskata<sup>2</sup>. Stąd sformułowano hipotezę, że herb kapituły krakowskiej był recepcją herbu tego biskupa.

Rzeczywiście genezę tego herbu należy łączyć z Janem Muskata, chociaż był on związany z królem Czech, Wacławem II. Jako biskup krakowski walczył z arcybiskupem Jakubem Świnką i Władysławem Łokietkiem, przyczyniając się do utraty w 1309 r. Pomorza Gdańskiego<sup>3</sup>. Podjął też próbę powrotu do tradycji związanej z Aronem, czyli trzech koron z papieskiej tiary, jak również rozpoczął starania biskupów krakowskich o odzyskanie utraconego arcybiskupstwa. Powoływali się oni na brewe z 1046 r. (czasy Arona jako biskupa, zm. 1059 r.) papieża Benedykta IX oraz na bullę papieża Urbana II z 4 lutego 1186 r., z których mogło wynikać, że Kraków był siedzibą metropolii, a tym samym posiadał charakter archidiecezji. Papież, na prośbę biskupa krakowskiego Pełki, zatwierdził bullą dawny zwyczaj, że biskupi krakowscy zajmują w kościele polskim pierwsze miejsce po arcybiskupie gnieźnieńskim i konsekrują go<sup>4</sup>.

Na poparcie hipotezy dotyczącej utworzenia odrębnego arcybiskupstwa w Krakowie należy przytoczyć fakt, że w XV w., wyróżnił się w tych staraniach biskup

---

\* Doktor Jerzy Michta, pracownik naukowy Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach

<sup>1</sup> Zobacz: P. Gryc, *Herb krakowskiej kapituły katedralnej*, Kraków 1996 (mps w posiadaniu autora); J. Michta, *Powiatowa heraldyka samorządowa województwa świętokrzyskiego i jej symbolika*, Kielce 2004, s. 90-92

<sup>2</sup> F. Piekosiński, *Pieczęcie polskie wieków średnich*, Kraków 1899, s. 151, fig. 168

<sup>3</sup> J. Dąbrowski, R. Grodecki, S. Zachorowski, *Dzieje Polski średniowiecznej*, t. 1, Kraków 1926, s. 358-359

<sup>4</sup> B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich (968-1939)*, „Archiwa. Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 18, 1969, s. 346

Jan Grot, który czynił bardzo intensywne zabiegi w celu przywrócenia dla Krakowa praw metropolitalnych, uzyskując od papieża Benedykta XII dla biskupów krakowskich przywilej używania paliusza<sup>5</sup>, przysługującego wyłącznie metropolitom<sup>6</sup>. Niewykluczone, że w związku z tymi staraniami pozostaje zmiana pieczęci kapituły, przedstawiającej katedrę krakowską na *Trzy Korony* Arona, ponieważ według tradycji, to właśnie on miał pełnić godność arcybiskupa krakowskiego (w Krakowie). Korony miały się przyczynić do wzmocnienia starań biskupów krakowskich o odzyskanie metropolii. Jak silne były to dążenia świadczy przekaz Jana Długosza z XV wieku, w którym wymienił on Przemyśl, Chełm i Lubusz jako ewentualne biskupstwa, które powinny wejść w skład metropolii krakowskiej<sup>7</sup>.

Zanim herb ten pojawił się na pieczęci kapituły, wcześniej był umieszczony na czteropolowej tarczy w herbie biskupa Piotra Wysza z 1397 i 1403 r.<sup>8</sup> Ponieważ równocześnie pojawiają się trzy korony w herbie kapituły, jej pieczęć musiała powstać w tym właśnie czasie. Prawdopodobnie między rokiem 1394, kiedy widzimy przywieszoną do dokumentu starą pieczęć<sup>9</sup>, a rokiem 1403. Chociaż nie można wykluczyć faktu, że powstała wcześniej i przez pewien czas posługiwano się starą i nową pieczęcią. Herb kapituły pełnił funkcję reprezentującą grono kanoników, a także narracyjną związaną z treściami własnościowymi, identyfikacyjnymi, politycznymi, organizacyjnymi, przekazywanymi dzięki informacjom dotyczącym fundacji, patronatu i użytkowników hierarchii kościelnej. Obok wymienionych funkcji, herb ten umieszczany był na budowlach, rzeźbach, nagrobkach, sprzętach kościelnych itd., pełniąc funkcję dekoracyjną i przyczyniając się do jego funkcjonowania w świadomości historycznej ludzi. Były to zawsze trzy złote korony w błękitnym polu, co potwierdza osiem barwnych wyobrażeń tego herbu oraz jego opisy z takich herbarzy jak: Jana Długosza, Marka Ambrożego z Nysy, arsenałskiego i Erazma Kamienia. Korony są przedstawiane jako korony otwarte, co jest ich charakterystyczną cechą. Posiadają rozbudowane fleurony oraz imitacje szlachetnych kamieni na obręczach.

Stabilność kapituły w organizacji biskupstwa krakowskiego, potwierdzona przez kilkuwiekową tradycję używania przez nią herbu sprawiła, że stał się on charakterystycznym elementem heraldyki kościelnej (obok rodowych, to jest rycerskich herbów biskupów, kanoników, urzędników diecezjalnych). Jego pojawienie się było też wynikiem wpływu rycerstwa, zdobywającego coraz wyraźniejszą dominację społeczną, czego najbardziej wyraźnym znakiem przynależności stanowej staje się herb. Trzy złote korony w błękitnym polu, odpowiadały charakterowi posługującej się nim instytucji, zarówno jeśli chodziło o barwę pola, jak i elementy godła. Symbolika barwy błękitnej obok cech wzniosłości, piękna, pochwały, oddaje przede wszystkim barwę nieba. Natomiast cyfra trzy w symbolice chrześcijańskiej ma szczególną wymowę symbolizując trójjedność Boga<sup>10</sup>. Ich szafarzem w średniowieczu był papież, co podkreśla jego nakrycie głowy – tiara z trzema koronami.

<sup>5</sup> Paliusz to wełniana biała taśma o szerokości 7 cm, ozdobiona sześcioma czarnymi krzyżkami, noszona na ramionach, opadająca w formie trójkąta na piersi i plecy – *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, Warszawa 1976, s. 345

<sup>6</sup> Tamże. Papieże zaczęli ją nosić w V wieku, a arcybiskupi od XIII wieku

<sup>7</sup> B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich...*, s. 346

<sup>8</sup> P. Gryc, *Herb krakowskiej kapituły katedralnej...*, s. 15

<sup>9</sup> Tamże

<sup>10</sup> D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa 1990, s. 43-44

Najbardziej znanym przedstawieniem herbu *Trzy Korony* jest srebrny oryginalny tłok, przechowywany w skarbcu katedralnym na Wawelu, którym kapituła katedralna posługiwała się w latach 1403-1759, pieczętując nim wystawiane przez siebie dokumenty. Ta pieczęć w kształcie owalu (wysokość 80 mm, szerokość 55 mm), posiada umieszczony w polu usianym gwiazdami herb kapituły. Ponad górną krawędzią tarczy znajdują się popiersia św. Stanisława (strona prawa heraldyczna) trzymającego pastorał i św. Wacława (lewa strona heraldyczna) trzymającego chorągiew. Głowy obu świętych otaczają aureole. W legendzie widzimy napis napieczętny minuskułą gotycką: *S(igillum) maius Capituli ecc(lesia)e cracoviensis*. Tarcza herbowa jest zakończona owalnie, w której są trzy otwarte korony odchyłone do tyłu w ustawieniu 2:1. Podobne przedstawienie jak na pieczęci krakowskiej kapituły widzimy na frontonie pałacu biskupiego w Kielcach, fundacji biskupa Jakuba Zadzika, z postaciami obu świętych za tarczą z herbem *Trzy Korony*.

W polskiej historiografii biskupa Arona łączono z Kolonią i rodziną królowej Rychezy, żony Mieszka II, którą poślubił w 1013 roku w Merseburgu<sup>11</sup>. Dzięki temu małżeństwu, syn Bolesława Chrobrego, został członkiem rodziny cesarskiej, ponieważ Rycheza była córką Matyldy, siostry cesarza Ottona III i Ezzona, palatyna reńskiego, który po śmierci cesarza w 1002 r., uchodził za pretendenta do tronu cesarskiego, obok Ekkeharda, margrabiego Miśni i księcia bawarskiego Henryka. Rodzice Rychezy, Ezzo i Matylda udali się w 1023 r. z pielgrzymką do Rzymu, wspólnie z arcybiskupem kolońskim Pilgrimem. Uzyskał on wówczas od papieża cenne relikwie, głowy świętych Feliksa i Adaukta, i złożył je w kolońskiej bazylice św. Apostołów. Zostały one później przekazane przez Rychezę do Krakowa, a mógł je przywieźć po 1043 r. Aron, wtedy już arcybiskup i opat tynecki.

Jednak głównym celem wyprawy do Rzymu były starania rodziców królowej Polski o zgodę papieską na założenie w majątku Matyldy w Brauweiler pod Kolonią klasztoru benedyktyńskiego. Na czele tej fundacji stanął w 1024 r. jako opat, Eilon z klasztoru św. Maksymina w Trewirze. Konwent szybko doszedł do liczby dwunastu mnichów. Konsekracja kościoła w tym opactwie miała miejsce w 1028 r., po zakończeniu jego budowy<sup>12</sup>. Z tego klasztoru został sprowadzony do Polski przez Kazimierza Odnowiciela (około roku 1043-1045) Aron,<sup>13</sup> wyświęcony na arcybiskupa w Kolonii przez papieża Leona IX w 1049 r.,<sup>14</sup> któremu tradycja przypisała herb *Trzy Korony*, godło krakowskiej kapituły katedralnej i biskupstwa krakowskiego. Podobnie jak zachowała się w polskiej tradycji pomoc, jakiej Rycheza, (która za pozwoleniem cesarza Konrada II, zachowała do swojej śmierci w 1063 r. tytuł królowej Polski) udzielała swojemu synowi Kazimierzowi Odnowicielowi w latach 1038-1058. Pomagali jej w tym bracia: Herman (zm. 1058), w 1036 r. mianowany arcybiskupem kolońskim i Otto II Szwabski (zm. 1047), książę szwabski, a także bratanek Konrad (zm. 1055), książę bawarski. Niewątpliwie do wyświęcenia Arona, przyczynił się arcybiskup koloński Herman, kanclerz Henryka III, który na dworze cesarskim stał na czele stronnictwa, popierającego starania Kazimierza Odnowiciela w odbudowie państwa polskiego, Kościoła

<sup>11</sup> Zobacz: G. Labuda, *Mieszko II król Polski (1025-1034). Czasy przelomu w dziejach państwa polskiego*, Kraków 1992, s. 135-143

<sup>12</sup> Tamże, s. 135-137

<sup>13</sup> A. Czudowska, *Aron, arcybiskup polski z siedzibą w Krakowie*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. 1, Wrocław - Warszawa - Kraków 1961, s. 49

<sup>14</sup> Tamże

i odzyskaniu relikwii św. Wojciecha, po najeździe księcia czeskiego Brzetysława w 1038 r.<sup>15</sup> To po nim otrzymał imię drugi z synów Kazimierza i jego żony, księżniczki ruskiej Dobroniegi-Marii, Władysław Herman (zm. 1102).

Kontakty Ryczezy z Polską wynikały z faktu, że jej syn Kazimierz był władcą państwa polskiego. Ślady tej pomocy widoczne są w pozostałościach budowli sakralnych, takich jak świątynie oraz relikwie św. Feliksa i Adaukta. Jej darowizną dla Kościoła krakowskiego był też psalterz Egberta, biskupa trewirskiego w latach 977-993, który przywiózł do Brauweiler opat Eilon z klasztoru św. Maksymina w Trewirze. Następnie został przywieziony do Polski i w końcu znalazł się w rękach siostry Kazimierza, księżnej Gertrudy, żony księcia kijowskiego Izjasława, która zamieszkała w nim 80 modlitw. Dziś psalterz ten nosi nazwę kodeksu Gertrudy (*Codex Gertrudianus*)<sup>16</sup>. Niewykluczone, że został przywieziony do Krakowa przez Arona, mnicha klasztoru w Brauweiler, który po przybyciu do Polski, został w 1044 r. opatem klasztoru benedyktyńskiego w Tyńcu, a następnie uzyskał godność biskupa krakowskiego w 1046 r. Pełnił też funkcję głowy Kościoła w Polsce, do swojej śmierci w 1059 r. Jego następcami zostali: Suła-Lambert (1059-1071) oraz Stanisław (1072-1079).

Spór pomiędzy królem Bolesławem, a biskupem krakowskim Stanisławem, rozpoczął się prawdopodobnie w 1075 r., kiedy przybyli do Polski legaci papieża Grzegorza VII, „uporządkować” sprawy Kościoła polskiego<sup>17</sup>. Na wyraźne życzenie księcia Bolesława Śmiałego przywrócono arcybiskupstwo w Gnieźnie, pomijając Kraków. Odtąd, przez całe średniowiecze, biskupi krakowscy podejmowali starania o uzyskanie arcybiskupstwa w Krakowie, czego jednym z etapów była zmiana pieczęci kapituły krakowskiej na *Trzy Korony*, rzekomego herbu Arona, który był głową Kościoła polskiego z siedzibą w Krakowie i opatem tynieckim. Z jego osobą łączy się też nadanie Tyńcowi pomnika literatury liturgicznej, znanego pod nazwą *Sakramentarza tynieckiego*, którego kolońska proveniencja nie budzi wątpliwości. Ufundowanie tak kosztownego daru, około 1050 r., należy raczej łączyć z osobą królowej Ryczezy, ponieważ tylko ona dysponowała odpowiednimi funduszami, lub jej brata Hermana, arcybiskupa kolońskiego<sup>18</sup>. Sam Aron mógł osobiście przywieźć do Tyńca tak cenny rękopis, ale na pewno nie był jego fundatorem.

Kiedy na przełomie XIV i XV wieku biskup krakowski Piotr Wysz podjął decyzję o zmianie pieczęci kapituły i biskupstwa krakowskiego, w wyniku starań o uzyskanie arcybiskupstwa w Krakowie, sięgnął do tradycji kolońskiej, ponieważ Aron pochodził z Kolonii. Przypisywano temu biskupowi posługiwanie się herbem *Trzy Korony*, będącym również od XIV wieku herbem miasta Kolonii, odkąd w 2. poł. XII wieku relikwie trzech mędrców (Trzech Króli) znalazły się w tym mieście. Każdy z nich będąc władcą, nosił na głowie jego atrybut, czyli koronę, stąd trzy korony. Ten fakt dodatkowo miał potwierdzić słuszność wyboru nowego herbu dla kapituły krakowskiej i biskupstwa krakowskiego.

Obok wątku kolońskiego, genezę herbu kapituły krakowskiej łączy się z osobą biskupa krakowskiego Jana Muskaty (zm. 1320). Gdy chodzi o biskupów krakowskich, po raz pierwszy trzy korony występują w herbie tego właśnie biskupa.

<sup>15</sup> Tamże, s. 138

<sup>16</sup> Tamże, s. 142

<sup>17</sup> T. Grudziński, *Bolesław Śmiały Szczodry i biskup Stanisław. Dzieje konfliktu*, Warszawa 1982, s. 75-79

<sup>18</sup> G. Labuda, *Mieszko II król polski...*, s. 143



1. Il. Biskup Jan Muskata, obok herb *Trzy Korony*, którego użył po raz pierwszy

Może uzyskał je w Rzymie w 1284 r., kiedy z polecenia biskupa wrocławskiego Tomasa II, przebywał w tym mieście do marca 1285 r.<sup>19</sup> Może w trzech koronach Jana Muskaty należy widzieć genezę trzech koron z tiary papieskiej. Jednak papieże dopiero od połowy XIV wieku używają trzech koron tworzących tiarę. Prawdopodobnie było to odbiciem XIII-wiecznej teorii, według której cesarz ma trzy odrębne korony: złotą, srebrną i żelazną, czyli rzymską, niemiecką i longobardzką. Z kolei potrójna papieska korona, symbolizowała zwierzchnictwo papieża, jako głowy Kościoła rzymskokatolickiego, nad wszystkimi władcami z cesarzem łącznie, jako wynik przekonania o zwierzchności władzy kościelnej nad świecką<sup>20</sup>.

Omawiając herb kapituły krakowskiej należy uwzględnić jego genezę, funkcje, treść, zmiany stylowe i występowanie w określonych zespołach heraldycznych jak na fasadzie pałacu biskupiego w Kielcach, gdzie widzimy go między herbami *Korab* biskupa krakowskiego Jakuba Zadzika i państwa polskiego, czyli orła białego ze snopkiem Wazów na piersi. Jak z tego przykładu widać, herb *Trzy Korony* funkcjonował obok herbów państwowych, szlacheckich i podlegał takim samym jak one obowiązującym regułom heraldycznym. Jego przedstawienie ikonograficzne spotykamy na pieczęciach biskupich, kapitulnych, miejskich (Hża), rzeźbie architektonicznej, sprzętach kościelnych, iluminacjach ksiąg, drzeworytach ksiąg liturgicznych i heraldycznych (B. Paprocki), drukach okolicznościowych czy zażytkach malarstwa. Funkcjonował on w kapitule krakowskiej od końca XIV wieku do 2. poł. XVIII wieku.

W literaturze spotykamy się z dwiema koncepcjami dotyczącymi jego genezy. Pierwsza z nich zakłada przyjęcie trzech koron przez kapitułę krakowską za

<sup>19</sup> J. Wyrozumski, *Jan Muskata (ok. poł. XIII w – 1320)*, [w:] *Polski słownik biograficzny* (dalej PSB), t. 22, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk 1977, s. 292

<sup>20</sup> M. Rożek, *Polskie koronacje i korony*, Kraków 1987, s. 72

pośrednictwem kontaktów z obszarem Nadrenii, a głównie z arcybiskupstwem kolońskim w XI wieku, ponieważ duchowni przybyli w latach 40. XI wieku do Krakowa pochodzili z Kolonii, a wśród nich Aron, biskup krakowski i opat tyniecki. Ich wpływowi przypisuje się występowanie w Polsce kultu św. Gereona, który był jednym z patronów Kolonii<sup>21</sup> oraz wezwanie krypty św. Leonarda, który był związany z Leodium, znajdującym się w strefie wpływów Kościoła kolońskiego. Związek ten widać również w rozwiązaniach architektonicznych, zastosowanych przy budowie krypty wawelskiej, które wskazują na pokrewieństwo z rozwiązaniami krypty św. Jerzego w Kolonii, czy katedry w Trewirze<sup>22</sup>. Inne przykłady wpływów kolońskich, to *Sakramentarium tynieckie* z połowy XI wieku, czy psalmy gradualne, związane z reformą kościelną podjętą przez klasztor w Cluny, które Jan Długosz przypisuje biskupowi Aronowi. Do Polski dotarły one z kręgów kolońskich, za jego pośrednictwem<sup>23</sup>.

Także odbudowę polskiej prowincji kościelnej, po kryzysie monarchii wczesnopiastowskiej w latach 30. XI wieku i najeździe księcia czeskiego Brzetysława z 1038 r., przypisuje się Aronowi, który był duchownym związanym z katedrą kolońską, gdzie został prawdopodobnie wyświęcony na arcybiskupa, przed przybyciem do Polski. Jego osobie, wyświęceniu w Kolonii i działalności przy odbudowie Kościoła polskiego dużo uwagi poświęcił Władysław Abraham<sup>24</sup>. Według tego autora, Aron doprowadził do stworzenia kapituły krakowskiej. Ponieważ pochodził z Kolonii, razem z duchownymi przybywającymi do Polski z tego miasta, miał „przybyć” jego znak, który kapituła krakowska przyjęła za swój herb. Tadeusz Wojciechowski posługiwano się przez nią herbem *Trzy Korony*, uważał za przeważający wpływ koloński, ale nie łączył z osobą Arona<sup>25</sup>. W utrwaleniu związków Krakowa z Kolonią, dużą rolę odegrała też królowa Rycheza i jej rodzina. Przyczynili się do stworzenia hipotezy, że herb *Trzy Korony* kapituły krakowskiej, zawdzięczał swoją genezę jego recepcji z Kolonii, uwzględniającą dwie możliwości chronologiczne jego przyjęcia.

Pierwsza z nich, związana była z działalnością Arona i jego zasługami dla polskiego Kościoła. Uważano, że kapituła krakowska przyjęła trzy korony za swój herb, ponieważ był on jego osobistym znakiem. W staropolskiej literaturze o tych związkach, dowiadujemy się dopiero z herbarza Kaspra Niesieckiego *Korona Polska...*, wydanego w 1. poł. XVIII wieku<sup>26</sup>. Niewątpliwie przytoczył on opinie, które musiały funkcjonować wśród członków kapituły, co najmniej od XV wieku, kiedy biskup krakowski Piotr Wysz, zdecydował się na zmianę pieczęci większej kapituły krakowskiej (wyobrażenie katedry) na *Trzy Korony*. Hipoteza dotycząca połączenia tego herbu z osobą Arona jest odrzucana, ponieważ herby zaczęto przy-

<sup>21</sup> T. Wojciechowski, *Kościół katedralny w Krakowie*, Kraków 1900, s. 186-187

<sup>22</sup> A. Bochnak, *Najstarsze budowle wawelskie*, [w:] *Prace z dziejów Polski feudalnej*, Warszawa 1960, s. 102-104

<sup>23</sup> J. Długosz, *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 3, przyp. 5, Warszawa 1969, s. 89

<sup>24</sup> W. Abraham, *Początek biskupstwa i kapituły katedralnej w Krakowie*, „Rocznik Krakowski”, t. 4. 1900, s. 177-200, Tenże, *Organizacja Kościoła w Polsce do połowy XII wieku*, Lwów 1893

<sup>25</sup> T. Wojciechowski, *Kościół katedralny...*, s. 186

<sup>26</sup> K. Niesiecki, *Korona Polska przy złotej wolności starożytnymi wszystkich Katedr, Prowincji y Rycerstwa Klejnotami ozdobiona*, t. 1, Lwów 1728, s. 34

mować i posługiwać się nimi dopiero w XIII wieku<sup>27</sup>. Jednak nawiązanie do osoby Arona przy tworzeniu herbu *Trzy Korony* dla kapituły krakowskiej będzie miało uzasadnienie, jeżeli połączymy go z drugą hipotezą dotyczącą jego powstania. Wtedy będzie ono miało logiczny sens, który niewątpliwie przyświecał Piotrowi Wyszowi, gdy podjął starania o uzyskanie dla Krakowa, niezależnego od Gniezna arcybiskupstwa. Wtedy osoba Arona, w uzasadnieniu zmiany herbu (pieczęci) dla kapituły krakowskiej, będzie miała kluczowe znaczenie.

Druga z chronologicznych możliwości, związanych z genezą omawianego herbu, również dotyczy Kolonii, która po 1164 r. przyjęła w swoje mury, na rozkaz cesarza Fryderyka I Rudobrodego relikwie trzech mędrców (królów), obecnych przy narodzinach Jezusa, przywiezione przez Reinarda z Dassel<sup>28</sup>. Ponieważ atrybutem ich władzy były korony, stąd uznano za możliwe przyjęcie koron przez kapitułę krakowską po 1164 r., chociaż nie można wykazać żadnych kontaktów biskupów krakowskich i kapituły z arcybiskupstwem w Kolonii. Jednak stwierdzenie to nie do końca jest prawdziwe. Jeżeli chodzi o obszar państwa polskiego, to niektóre klasztory kanoników regularnych takie jak: Trzemeszno, Czerwińsk, Wrocław, utrzymywały kontakty z obszarem Dolnej Lotaryngii, w tym z Kolonią<sup>29</sup>. Szczególną uwagę należy zwrócić na Wrocław, ponieważ z tego miasta pochodził biskup krakowski Jan Muskata, który jako pierwszy na swoich pieczęciach używał trzech koron. Pochodził z rodziny mieszczańskiej i karierę rozpoczął w 1278 r. po studiach na Uniwersytecie Bolońskim, jako kanonik wrocławski u boku biskupa wrocławskiego Tomasza II. Był też kolektorem świętopietrza w Polsce, a w okresie starań Przemysłidów o tron krakowski, został ich rzecznikiem, co zapewniło mu godność ordynariusza krakowskiego<sup>30</sup>.

Kiedy po śmierci Prokopa w 1294 r., decyzją króla Czech Wacława II, został biskupem krakowskim<sup>31</sup>, mógł stać się rzecznikiem „autonomii” Krakowa w stosunku do Gniezna, a działalność arcybiskupa Arona w odbudowie, w połowie XI wieku, Kościoła krakowskiego (polskiego), mogła być decydującym argumentem w tych staraniach. Uważam, że Jan Muskata celowo sięgnął po trzy korony w nawiązaniu do pochodzenia Arona z Kolonii, zwłaszcza że miasto to przyjęło za swój herb w XIV wieku trzy korony, przedstawione w głowicy tarczy w pas, jedna obok drugiej<sup>32</sup>. Sprawę wprowadzenia przez Jana Muskatę trzech koron do swojego herbu należy rozpatrywać w szerszym kontekście politycznym.

W Polsce, na przełomie XIII i XIV wieku, toczyła się walka o zjednoczenie państwa. Obok kandydatów do korony polskiej wywodzących się z członków rodzimej dynastii piastowskiej, takich jak: Przemysł II (zm. 1296), czy Władysław Łokietek

<sup>27</sup> Zobacz: J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 1983, s. 699-710 – *Heraldyka*

<sup>28</sup> M. Bocian, *Leksykon postaci biblijnych*, Kraków 1995, s. 504-508

<sup>29</sup> A. Bochnak, J. Pagaczewski, *Polskie rzemiosło artystyczne wieków średnich*, Kraków 1959, s. 14

<sup>30</sup> Z. Kozłowska-Budkowa, *Przyczynki do życia Jana Muskaty*, [w:] *Ars Historica. Prace z dziejów powszechnych Polski*, Poznań 1976 s. 451-453; Zobacz też: S. Sroka, *Węgierskie epizody działalności biskupa Jana Muskaty*, [w:] *Z dziejów stosunków polsko-węgierskich w późnym średniowieczu*, Kraków 1995, s. 17-48; J. Wyrozumski, *Jan Muskata...*, s. 291-295

<sup>31</sup> Tamże, s. 292

<sup>32</sup> G. Oswald, *Lexikon der Heraldik*, Leipzig 1984, s. 105



(zm. 1333), popieranym przez arcybiskupa Jakuba Świnkę (zm. 1314), pojawił się król Czech Wacław II (zm. 1305), który pod koniec XIII wieku opanował Małopolskę, podnosząc roszczenia do korony polskiej. Ostatecznie uzyskał ją w 1300 r. w Gnieźnie, kiedy poślubił jedyną córkę Przemysła II, Ryksę-Elżbietę, a koronacji „niechętnie” dokonał arcybiskup Jakub Świnka. Trzeba też pamiętać o niechęci, mającej niewątpliwie tło polityczne i narodowe, jaką darzyli się arcybiskup z biskupem krakowskim. Nie jest dziełem przypadku, że pieczęć „sekretna” z trzema koronami Jana Muskaty pochodzi z 1300 r., kiedy Wacław II koronuje się w Gnieźnie na króla Polski (praska koronacja odbyła się w 1297 r.), jak nie jest też przypadkiem wytoczenie przez arcybiskupa Jakuba Świnkę pierwszego procesu kanonicznego biskupowi krakowskiemu w 1301 r., z zarzutem nieposłuszeństwa i materialnych szkód<sup>33</sup>. Zanim doszło do koronacji Wacława II, zajął on w 1292 r. Małopolskę, zmuszając Władysława Łokietka do rezygnacji z ziemi krakowskiej i sandomierskiej<sup>34</sup>. Niemordowany obrońca polskości, arcybiskup Jakub Świnka „odpowiedział” na zajęcie Małopolski przez Wacława II koronacją na króla Polski w Gnieźnie, 26 czerwca 1295 r., księcia Wielkopolski i Pomorza, Przemysła II, który został zamordowany 8 lutego 1296 r. w Rogoźnie przez Zarębów i margrabiów brandenburskich<sup>35</sup>.

Decyzja arcybiskupa gnieźnieńskiego, dotycząca koronacji Przemysła II z 1295 r., to praktycznie podział Polski na dwie części, nawiązujący do podziału z X wieku, kiedy Wielkopolska znajdowała się w rękach Piastów, a Małopolska Przemysłidów (do 989 r.). Niewykluczone, że liczono się z tym, iż podział Polski może istnieć przez dłuższy czas, stąd „domniemana” decyzja króla Czech Wacława II i biskupa Jana Muskaty, aby dla Małopolski utworzyć w Krakowie własne arcybiskupstwo. Sprawa była delikatnej natury, wymagała wielu zabiegów i starań w Rzymie. Pierwszym krokiem mogło być wykazanie odrębności Krakowa w stosunku do Gniezna. Pobyt arcybiskupa Arona w Krakowie w połowie XI wieku, był mocnym argumentem, jeżeli przyjmiemy, że rozpoczęto takie starania. Ponieważ pochodził on z Kolonii, hipoteza ta wyjaśniałaby pojawienie się trzech koron na pieczęciach biskupa krakowskiego Jana Muskaty. Na jego pieczęci wielkiej z lat 1296-1304 widzimy, na podzielonej w słupek tarczy, w lewym heraldycznym polu trzy korony, obok trzech gałek muszkatołowych w polu prawym, ponieważ Jan Muskata pochodził z mieszczańskiej rodziny kupieckiej. Następnie umieścił on trzy korony na sekretnej pieczęci z 1300 r., w ustawieniu 2:1, ponieważ jej pole pozwoliło ustawić korony w kształcie trójkąta, żeby wykorzystać całe pole. Można powiedzieć, że powoli zaczęto budować w świadomości członków kapituły, możliwość uzyskania własnej metropolii. Jak trwale, mogą o tym świadczyć decyzje biskupa krakowskiego Piotra Wysza, który w 1397 r., podobnie jak Jan Muskata, wprowadził obok swojego herbu *Laska* (pola 1 i 4 tarczy), w polach 2 i 3 herb *Trzy Korony*, a następnie na wzór sekretnej pieczęci Muskaty, owalną pieczęć wielką kapituły krakowskiej około 1403 r., zastępując pieczęć z wyobrażeniem krakowskiej katedry, którą dotąd posługiwała się kapituła. W ten sposób ponowił próby uzyskania przez Kraków własnej metropolii.

Z historycznego punktu widzenia nie da się połączyć trzech koron z osobą arcybiskupa Arona, ponieważ w XI wieku nie posługiwano się herbami. Jednak

<sup>33</sup> J. Wyrozumski, *Jan Muskata...*, s. 293-294

<sup>34</sup> J. Dąbrowski, R. Grodecki, S. Zachorowski, *Dzieje Polski średniowiecznej...*, s. 352-354

<sup>35</sup> Tamże, s. 348-349

tradycja przypisywania herbu *Trzy Korony* temu biskupowi sięga XVI wieku. Marcin Bielski w swojej *Kronice* zamieścił informację, że Aron posługiwał się trzema złotymi koronami, które przypominały herb Szwecji<sup>36</sup>. Nie jest argumentem, brak na ten temat informacji u Jana Długosza w *Rocznikach*, czy w *Klejnotach*, gdzie opisując herby czterech kapituł, nie podaje ich pochodzenia, ponieważ dla żyjących współcześnie nie wymagało ono wyjaśnienia<sup>37</sup>. O tym, że Marcin Bielski był dobrze poinformowany, gdy chodzi o tradycję dotyczącą herbu kapituły, przynajmniej w sprawie związków Arona z herbem kapituły, tak jak je widzieli jej członkowie w XIV i XV wieku, może świadczyć uwzględniona przez niego tradycja, łącząca herb województwa sandomierskiego z osobą księcia Kazimierza Sprawiedliwego<sup>38</sup>. Tylko temu księciu, wśród zamieszczonych drzeworytów władców Polski, włożył do rąk chorągiew z herbem tego województwa, potwierdzając tym samym, że w XVI wieku wiedziano w Polsce, komu ono zawdzięcza swój herb (chorągiew)<sup>39</sup>. Marcin Bielski był więc dobrze poinformowany co do tradycji, łączącej Arona z herbem kapituły krakowskiej i genezy powstania tego herbu.

Z historycznego punktu widzenia, brak jest również nawiązania do tradycji trzech mędrców (Trzech Króli), czy herbu miasta Kolonii z XIV wieku. Nie ma też śladów w ikonografii, czy obchodzonych świętach. Przedstawienia trzech mędrców występują w katedrze kolońskiej, tylko w kontekście hołdu złożonego narodzonemu Zbawicielowi. Związek pomiędzy herbem kapituły krakowskiej, a patronami Kolonii można tylko dostrzec na pieczęci Uniwersytetu Kolońskiego, którego godło składa się z trzech koron, którym towarzyszy umieszczona powyżej herbu scena hołdu Trzech Króli, tronującej Madonnie z Dzieciątkiem<sup>40</sup>. Również na talarze miasta Kolonii, znalazł się jego herb z trzema koronami, umieszczony ponad postaciami Trzech Króli<sup>41</sup>. Dlatego nie ma formalnych związków pomiędzy Kolonią a Krakowem. Jednak fakt pochodzenia Arona z Kolonii, w połączeniu z tradycją trzech mędrców, która przyczyniła się do wykorzystania herbu tego miasta, dała możliwość sięgnięcia do jego wyobrażenia ikonograficznego Janowi Muskacie, który prawdopodobnie, jako pierwszy z biskupów krakowskich, sięgnął po ten herb w staraniach o ustanowienie „niezależnej” od Gniezna metropolii krakowskiej.

Trzeba podkreślić, że hipoteza ta opiera się na solidnej podstawie źródłowej, którą stanowi analizowany materiał sfragistyczny. Jak o tym wyżej była mowa, wśród interesujących nas pieczęci Jana Muskaty, pierwszą, na której umieszczono trzy korony, była znana z lat 1296-1304, pieczęć wielka biskupa krakowskiego<sup>42</sup>. Na tarczy podzielonej w słupek widzimy dwa godła: po prawej, heraldycznej stronie, trzy kule (gałki), ustawione jedna nad drugą (w słupek);

<sup>36</sup> M. Bielski, *Kronika polska. Nowo przez Joachima Bielskiego syna jego wydana*, Kraków 1597, wyd. K. Turowski, t. 1, Sanok 1856, s. 102

<sup>37</sup> Zobacz: *Insignia seu clenodia. Regis et Regni Poloniae*, wyd. Z. Celichowski, Poznań 1885, s. 19

<sup>38</sup> J. Michta, *Heraldyka samorządowa województwa świętokrzyskiego i jej symbolika*, Kielce 2000, s. 45-53

<sup>39</sup> M. Bielski, *Kronika polska...*, s. 129

<sup>40</sup> W. Ewald, *Siegelkunde*, München und Berlin 1914, s. 220, tabl. 40

<sup>41</sup> G. Oswald, *Lexikon der Heraldik...*, s. 104

<sup>42</sup> F. Piekosiński, *Pieczęcie polskie...*, s. 146-147, fig. 162

natomiast w polu lewym heraldycznym, znajdują się trzy korony, również jedna nad drugą (w słup). Franciszek Piekosiński godło z prawej strony odczytał jako trzy róże, natomiast Zofia Kozłowska-Budkowa, określa je jako gałki muszkatołowe (*nux aromatica*), widząc w nich odniesienie do nazwiska biskupa – Muskata<sup>43</sup>. Niewątpliwie w kontekście wyżej przytoczonych wywodów, mielibyśmy połączone na jednej tarczy dwa herby: osobisty biskupa Jana Muskaty i *Trzy Korony* Arona, arcybiskupa w Krakowie. Byłoby to świadome nawiązanie do starań o metropolię w Krakowie, w której Aron rezydował w XI wieku jako arcybiskup. Potwierdza wyżej omówioną hipotezę fakt, że najstarszy zachowany odcisk tej pieczęci pochodzi z 1296 r., czyli musiała ona powstać wcześniej (rok 1295?), kiedy w Wielkopolsce panował król Polski Przemysław II, a w Małopolsce król Czech Wacław II.

Trzeba zaznaczyć, że podając jako przykład omawiany herb Jana Muskaty, Antoni Małecki zwrócił uwagę na występującą w średniowieczu tendencję, polegającą na przyjmowaniu herbu, lub jego części tej instytucji, z którą osoba taka była związana<sup>44</sup>. W tym wypadku biskup krakowski przyjmował herb, którym - w jego mniemaniu - posługiwał się jego poprzednik na stolicy biskupiej – Aron. Jan Muskata wiedział, że pochodził on z Kolonii, ponieważ kanonicy regularni z Wrocławia utrzymywali związki z Kolonią, a sam Muskata był w latach 1275-1290 kanonikiem wrocławskim<sup>45</sup>.

Można również wyjaśnić milczenie Jana Długosza, który w żadnej ze swoich prac nie pisał, że kapituła krakowska przyjęła swój herb od Jana Muskaty. Podając herb tego biskupa pisze, że jego herbem było dziewięć lilii. Nawiązywałby w ten sposób do herbu kapituły wrocławskiej, sześć złotych lilii w polu niebieskim, której członkiem był Jan Muskata<sup>46</sup>. W tym przypadku mielibyśmy potwierdzenie rozważań Antoniego Małeckiego, że duchowny mieszczańskiego pochodzenia, sięgnął po znak korporacji, do której należał. Jednak Janowi Długoszowi chodziło bardziej o pomniejszenie roli Muskaty, ze względu na rolę, jaką odegrał po 1306 r., po śmierci Wacława III, ostatniego męskiego przedstawiciela Przemyślidów, walcząc z Władysławem Łokietkiem. Biskup krakowski, popierając kandydaturę Jana Luksemburczyka do tronu polskiego jako spadkobiercy Przemyślidów, przyczynił się pośrednio do utraty w 1309 r. Pomorza Gdańskiego, ponieważ Władysław Łokietek, walcząc z Muskatą w Małopolsce, nie mógł udzielić pomocy Gdańskowi, oblężonemu przez margrabiów brandenburskich. Kazał kasztelanowi Boguszy wezwać na pomoc Krzyżaków, którzy zajęli najpierw miasto, a później całą prowincję<sup>47</sup>. Jan Długosz pisząc w 1474 r. katalog biskupów krakowskich, musiał być dobrze zorientowany w sprawie genezy herbu kapituły, której był członkiem. Trzeba pamiętać, że pieczęć wielka kapituły krakowskiej była wykorzystywana od 1403 r. przez biskupa krakowskiego Piotra Wysza, kardynała Zbigniewa Oleśnickiego i samego Długosza

<sup>43</sup> Z. Kozłowska-Budkowa, *Przyczynki do życia Jana Muskaty...*, s. 447

<sup>44</sup> A. Małecki, *Studia heraldyczne*, t. 1, Lwów 1890, s. 292-295

<sup>45</sup> J. Wyrozumski, *Jan Muskata...*, s. 292; Z. Kozłowska-Budkowa, *Przyczynki do życia Jana Muskaty...*, s. 446

<sup>46</sup> J. Długosz, *Catalogus episcoporum cracoviensium*, [w:] *Opera omnia*, t. 1, Kraków 1887, s.407

<sup>47</sup> J. Dąbrowski, R. Grodecki, S. Zachorowski, *Dzieje Polski średniowiecznej...*, s. 358-359

(Raciborowice)<sup>48</sup> i stąd musiała być dobrze znana kanonikowi krakowskiemu. Z powodów wyżej wymienionych, wolał prawdopodobnie pominąć osobę Jana Muskaty, chociaż sam popierał ideę utworzenia odrębnego arcybiskupstwa w Krakowie. Świadomie postanowił nie zwracać uwagi na związki herbu kapituły z pieczęciami Jana Muskaty, obwinianego o utratę Pomorza Gdańskiego.

O tym, że godło biskupa Jana Muskaty, wyobrażające trzy korony, przyczyniło się do powstania herbu kapituły krakowskiej i za takie prawdopodobnie było uznane pod koniec XIII wieku, może świadczyć jego sekretna pieczęć z 1300 r.<sup>49</sup> Zachowały się dwa rodzaje sekretnych pieczęci biskupa: pierwsza, stanowiąca odwrocie pieczęci większej, wyobrażająca popiersie biskupa; druga z trzema koronami w ustawieniu 2:1, w kształcie trójkąta, czyli dwie obok siebie u góry, z trzecią poniżej między nimi. Trzeba zaznaczyć, że pieczęć ta była używana jako odwrocie samodzielnie, chociaż w legendzie podkreślono, że to pieczęć sekretna: *Secretu(m) Ioh(an)nis epi(scopus) c(ra)coviensis*. Taka funkcja *contrasigillum* jako pieczęci mniejszej, nie była sprzeczna z ówczesną praktyką kancelaryjną<sup>50</sup>. Dlatego według Zofii Kozłowskiej-Budkowej, umieszczenie na pieczęci sekretniej godła, występującego na dwupolowej większej pieczęci rozstrzyga, że biskup Jan Muskata posługiwał się herbem *Trzy Korony* jako swoim własnym, który następnie został herbem kapituły. Za taką interpretacją opowiedział się też Franciszek Piekosiński, opisując omawianą pieczęć sekretną, a także Antoni Małecki, pisząc o recepcji godła kościelnych i ich wykorzystaniu, doszedł do podobnego wniosku<sup>51</sup>.

Z kolei Piotr Wysz, biskup krakowski, łącząc w 1397 r. swój herb z trzema koronami na czteropolowej tarczy, postąpił identycznie jak Jan Muskata<sup>52</sup>. Widzimy w polach 1 i 4 herb biskupa Piotra Wysza, nazywany *Leszczyc (Laska)*, zawołania *Laska*, czyli w polu czerwonym złoty bróg, wsparty na czterech źerdziach<sup>53</sup>. Natomiast w polach 2 i 3 *Trzy Korony* krakowskiej kapituły w ustawieniu 2:1, bez zaznaczenia odchylenia do tyłu. Pieczęć ma średnicę 33 mm i przedstawia popiersie biskupa w infule i z pastorałem ponad tarczą z omawianymi wyżej herbami. O tym, że pieczęć dotyczy Piotra Wysza dowiadujemy się z legendy, której napis został przedstawiony minuskułą gotycką: *Sigillum Petri epi(scopi) cracoviensis*. Jednocześnie wzorem biskupa Jana Muskaty z jego pieczęci sekretniej z 1300 r., Piotr Wysz umieścił *Trzy Korony* na nowej, wielkiej pieczęci kapituły krakowskiej (wysokość 80 mm, szerokość 55 mm), opatrzonej legendą z napisem majuskulnym gotyckim: *S(igillum) maius capituli ecc(lesia)e cracoviensis*<sup>54</sup>, również w ustawieniu 2:1, z zaznaczonym odchyleniem koron. Ponad górną krawędzią

<sup>48</sup> Zobacz: S. Tomkowicz, *Raciborowice*, „Biblioteka Krakowska” nr 33, Kraków 1906, s. 9-28; Tamże, s. 28, *Kościół Raciborowice – Najozdobniejszą część wnętrza jego stanowi prezbiterium. Przyczynia się do tego sklepienie gotyckie na dwóch krzyżowych przęsłach żeber kamiennych. Na ich skrzyżowaniach widzimy rzeźbione zworniki kamienne, jeden z herbem kapituły krakowskiej, trzy korony, drugi z Wieniawą Długoszków*

<sup>49</sup> F. Piekosiński, *Pieczęcie polskie...*, s. 151, fig. 168

<sup>50</sup> M. Gumowski, M. Haisig, S. Mikucki, *Sfragistyka*, Warszawa 1960, s. 95-98, 102-105

<sup>51</sup> A. Małecki, *Studia heraldyczne*, t. 2, Lwów 1890, s. 293

<sup>52</sup> Archiwum Państwowe Miasta Krakowa, Zbiór pieczęci, sygn. 64; Zakład Nauk Pomocniczych Historii UJ, sygn. D469 – odlew

<sup>53</sup> J. Szymański, *Herbarz średniowiecznego rycerstwa polskiego*, Warszawa 1993, s. 170

<sup>54</sup> Oryginał srebrny tłoku przechowywany jest w skarbcu katedralnym na Wawelu

tarczy wylaniają się popiersia św. Stanisława i św. Wacława. Pozostałą część pola pieczęci wypełnia ornament w postaci drobnych gwiazdek. Na tej pieczęci herb *Trzy Korony*, został jej najważniejszym elementem, chociaż pozostawiono na niej dotychczasowy symbol kapituły z pieczęci mniejszej, czyli świętych Stanisława i Wacława, patronów katedry krakowskiej. Pierwszy znany odcisk tej pieczęci pochodzi z 1403 r.<sup>55</sup>, a posługiwano się nią do 1759 r.

W 2. poł. XV wieku kapituła krakowska, używała też średniej pieczęci, a jej charakter określała legenda: *S(igillum) medium reve(rendi) capituli ecclesi(a)e cracovie(nsis)*. Na okrągłej pieczęci o średnicy 60 mm, zostały przedstawione postacie św. Stanisława i św. Wacława, które otacza banderola z legendą. Z prawej strony widzimy całą postać św. Stanisława w szatach pontyfikalnych, z pastorałem w lewej ręce, a prawą ma uniesioną w geście błogosławieństwa. Natomiast św. Wacław stoi w zbroi, trzymając w prawej ręce chorągiew, a lewą opierając się na tarczy z czeskim orłem. Pod nimi znajduje się pięć kłęczących osób, podzielonych na dwie grupy herbem *Trzy Korony*. Z lewej strony widzimy dwóch modlących się kanoników na czele z biskupem, a z prawej dwóch pozostałych. Głowy modlących się postaci, zostały skierowane ku stojącym wyżej świętym patronom katedry<sup>56</sup>. Herb *Trzy Korony* nie został tutaj wyeksponowany, jak w pieczęci większej. Jednak kształt tarczy i rysunki koron są takie same na obu pieczęciach, wskazując na ustalenie się ich ikonograficznego wzoru. Pieczęć średnia znana jest z odcisków z lat 1480-1502<sup>57</sup>. W kolejnych pieczęciach kapituły herb *Trzy Korony* staje się ich głównym przedstawieniem, jak w przypadku małej pieczęci kapituły katedralnej o średnicy 25 mm, pochodzącej z XVI wieku<sup>58</sup>. Godło zostało umieszczone na renesansowej tarczy, a dodatkowym elementem tej pieczęci jest znajdujące się nad herbem wyobrażenie, przypominające kielich z hostią. Korony są przedstawione bez odchylenia do tyłu w ustawieniu 2:1. Wokół herbu znajduje się legenda: *S(igillum) minus capituli cracovie(nsis)*.

Pojawienie się pieczęci herbowej dla kapituły krakowskiej, nie tylko kończyło pewien etap działań podjętych w wyniku starań o własne arcybiskupstwo, ale pokazuje drogę do uzyskania przez nią autonomii prawnej. Ten ostatni proces analizował Stanisław Zachorowski, pokazując go od momentu powstania grupy świeckiego kleru u boku biskupa, aż do przełomu XII i XIII wieku, kiedy najstarsze polskie kapituły, uzyskały samodzielność majątkową oraz zbudowały własną organizację wewnętrzną, składającą się na ich korporacyjny charakter<sup>59</sup>. Oba wymienione atrybuty stanowiły fundament kapitulnej autonomii w organizacji diecezjalnej, umożliwiającą wywołanie aktów prawnych w ramach określonych autonomią i prawem kanonicznym, a także posługiwanie się własną pieczęcią. Ta ostatnia funkcja dawała znakomitą okazję do manifestacji heraldycznej, stąd materiały sfragistyczne posiadają dla badań dotyczących herbów fundamental-

<sup>55</sup> Katalog dokumentów pergaminowych Archiwum Krakowskiej Kapituły Katedralnej na Wawelu (dalej: AKK), nr 248; *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława*, wyd. F. Piekosiński, t. 1-2, Kraków 1874-1883, s. 287-291

<sup>56</sup> AKK, nr 568, 575

<sup>57</sup> AKK, nr 568, 570; *Akta Unii Polski z Litwą 1385-1791*, wyd. S. Kutrzeba i W. Semkowicz, Kraków 1932, s. 149-151

<sup>58</sup> Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, sygn. 500

<sup>59</sup> Zobacz: S. Zachorowski, *Rozwój i ustroj kapituł polskich w wiekach średnich*, Kraków 1912

ne znaczenie. Rola pieczęci i przedstawionego na niej herbu jest ściśle związana z rozwojem dyplomatyki, stanowiąc jej integralną całość<sup>60</sup>.

Stanisław Zachorowski bardzo dokładnie przedstawił drogę uzyskania przez najstarsze polskie kapituły (gnieźnieńską, krakowską, wrocławską, poznańską) samodzielności majątkowej, analizując pochodzenie majątku kapitulnego oraz jego zróżnicowanie, jak też rozwój organizacji wewnętrznej, związanej z podziałem na godności prałatów i kanoników zwyczajnych i rodzaje ich uprawnień. Te dwie cechy uznaje się za podstawowe dla autonomicznej działalności kapituł i późniejszego rozwoju ich uprawnień i ustroju. Osadzone na tej podstawie kompetencje kapituł dotyczyły swobodnego zarządu własnym majątkiem, odbywania posiedzeń, obrad, prawa udzielania biskupowi konsensu i służenia mu radą, wydawania dokumentów pod własną pieczęcią, wpływu na wybór biskupa, współudziału w administrowaniu diecezją i kierowania nią w okresie wakatu, uchwalania statutów, wysyłania przedstawicieli na sejmiki i do trybunałów. Naturalnie, poszczególne uprawnienia kształtowały się w trakcie procesu przekształcania się kleru katedralnego w korporacje, w okresie emancypacji spod wpływów biskupa oraz w okresie późniejszym, kiedy kapituły miały już ugruntowaną pozycję w diecezjach.

Rozważania na temat genezy herbu kapituły i biskupstwa krakowskiego łączą się z pochodzeniem herbu dla miasta Kielce, które było własnością biskupów krakowskich w latach 1142-1789. Zostało ono lokowane na prawie magdeburskim około 1295 r., a potwierdzenie lokacji nastąpiło około 1364 r., staraniem biskupa krakowskiego Bodzanty, herbu *Poraj*. Od roku 1789, po sekularyzacji, miasto Kielce stało się miastem królewskim, przechodząc na własność Skarbu Państwa. W latach 1807-1815 było stolicą powiatu w departamencie radomskim; w latach 1816-1844 siedzibą władz administracyjnych województwa krakowskiego; w latach 1867-1914 siedzibą guberni. Z kolei w 1915 r. mieściła się w nim siedziba generała gubernatorstwa (strefa austriacka). Od roku 1919 było stolicą województwa kieleckiego, a od 1999 r. jest stolicą województwa świętokrzyskiego. Zostało też stolicą biskupstwa kieleckiego, istniejącego w latach 1805-1818 oraz od 1883 roku do dziś<sup>61</sup>.

Autorzy piszący o herbie Kielc oraz jej najstarszej, zachowanej XVI-wiecznej radzieckiej pieczęci (korona i litery CK), datowanej przez Wiktora Wittyga na rok 1566<sup>62</sup>, wśród nich Jan Główka, widzą na niej królewską koronę na czerwonym polu, z uwagi na pochodzenie kardynała Fryderyka Jagiellończyka (fundatora pieczęci radzieckiej), mające związek z heraldyką królewską i królewskim domem Jagiellonów, ponieważ Kielce były dobrami stołowymi biskupa<sup>63</sup>. Stwierdzenie tego faktu dodatkowo potwierdza zasadność występowania w herbie Kielc królewskiej korony. Na pieczęci z XVI wieku widzimy koronę z pięcioma fleuronami, położoną na tarczy bez pierścienia, która koronuje litery CK, stanowiąc z nimi jedną całość<sup>64</sup>. Natomiast na XVIII-wiecznej pieczęci Kielc, korona posiada pierścień oraz pięć fleuronów. W obu przypadkach nawiązuje ona swoim kształtem

<sup>60</sup> M. Gumowski, M. Haisig, S. Mikucki, *Sfragistyka...*, s. 65-70

<sup>61</sup> K. Głowacki, *Historyczne miasta regionu sandomiersko-kieleckiego XIII-XX w.*, Kielce 2001, s. 72-73

<sup>62</sup> W. Wittyg, *Pieczęcie miast dawnej Polski*, z. 2, Warszawa - Kraków 1907, s. 112-113

<sup>63</sup> J. Główka, *Herb miasta Kielc. Geneza i historia (Stan badań)*, Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach, t. 18, Kielce 1995, s. 24 (s. 11-37)

<sup>64</sup> Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, Zbiór W. Wittyga, sygn. 118359; J. Główka, *Herb miasta Kielc...*, s. 16, ryc. 4



2. Il. Pieczęć wójtowska



3. Il. Pieczęć rajców kieleckich

do koronacyjnej korony królów polskich, tak zwanej „korony Bolesława Chrobrego”, nazwanej w 1730 r. *Originalis seu Privilegiata*, którą kazał sporządzić na swoją koronację w Krakowie, 20 stycznia 1320 r., Władysław Łokietek<sup>65</sup>. Ta gotycka korona ze stylizowanymi w kształcie heraldycznych lilii fleuronami, składająca się z dziewięciu segmentów połączonych ze sobą, istniała do trzeciego rozbioru Polski w 1795 r. i była polską koroną koronacyjną. Stanowi ona podstawę do stworzenia nowego przedstawienia ikonograficznego korony w nowym herbie miasta Kielce.

Jej wzór, po dokonanych przekształceniach, jest na większości zachowanych pieczęci miejskich i herbów dotyczących miasta Kielce, powstających do dziś. Najstarsze jej przedstawienie znajduje się na zachowanej XVI-wiecznej pieczęci, będącej darem (munus) kardynała Fryderyka Jagiellończyka dla rajców kieleckich. Ze względu na jej kształt, który widoczny jest na pieczęci, z dużym prawdopodobieństwem możemy przyjąć, że był to osobisty „dar” kardynała, jako przedstawiciela dynastii jagiellońskiej i członka rodziny królewskiej. Stąd widzimy na pieczęci koronę królewską z pięcioma fleuronami o jednakowej wysokości bez pierścienia, a nie jedną z koron kapituły krakowskiej, gdzie trzy fleurony są wyższe, a dwa niższe, a sama korona odchylona do tyłu posiada pierścień. Możemy przyjąć, że korona na omawianej pieczęci, była złotą koroną na czerwonym polu tarczy, ponieważ Fryderyk Jagiellończyk nadał ją Kielcom w formie „daru”, jako przedstawiciel królewskiej dynastii. Pieczęć już od chwili powstania na przełomie XV i XVI wieku posiadała barwy, które występują obecnie w herbie miasta Kielce, to jest złotą koronę i złote litery CK na czerwonym polu tarczy. Koroną o takim kształcie, koronował się w 1764 r. Stanisław August Poniatowski. Za jego panowania w 1789 r., nastąpiła sekularyzacja miasta i wówczas stworzono nową pieczęć o średnicy 38 mm oraz nowy herb miasta, wykorzystując królewską sym-

<sup>65</sup> J. Lileyko, *Regalia polskie*, Warszawa 1987, s. 63-69



#### 4. Il. Pieczęć kielecka i tłok

bolikę występującą na pieczęci radzieckiej. Jej tłok znajduje się obecnie w Dziale Historii Muzeum Narodowego w Kielcach<sup>66</sup>.

Dokładne jego oględziny prowadzą do wniosku, że mamy do czynienia ze starym typariuszem używanym w kancelarii miejskiej od XVI do XVIII wieku. Obecnie składa się on z trzech części – dwóch mosiężnych i jednej metalowej, do której został wkreślony tłok mosiężny o średnicy 38 mm. Część metalowa wydłuża uchwyt po połączeniu z częścią mosiężną, na której zostały wyryte u góry litery CK. Ta ostatnia, „zbita” u góry, posiada średnicę 28 mm, czyli taką samą, jaka występuje na odciskach pieczętnych z 1725 r.<sup>67</sup> Litery CK miały informować jej użytkownika, z której strony się ona znajduje. Natomiast przy tworzeniu nowej pieczęci wykorzystano pieczęć wójtowską, ponieważ jej średnica 45 mm, pozwoliła na uzyskanie wielkości 38 mm. Z dużym prawdopodobieństwem możemy przyjąć, że miasto posiadało jeden wspólny tłok dla dwóch pieczęci, który wykorzystano przy tworzeniu nowej pieczęci pod koniec XVIII wieku.

Jeżeli chodzi o przedstawienia ikonograficzne korony koronacyjnej królów polskich, widzimy ją na rysunkach i obrazach Krzysztofa Józefa Wernera z 1764 r.<sup>68</sup>

<sup>66</sup> Muzeum Narodowe w Kielcach, sygn. H/2 w Kielcach; J. Głównka, *Herb miasta Kielc...*, il. 37; Tenże, *Kielce, miasto z koroną w herbie*, Kielce 2005, s. 5-46, il. 34-37

<sup>67</sup> Archiwum Diecezjalne w Kielcach (dalej: ADK), PKK-24, D 9

<sup>68</sup> J. Lileyko, *Regalia polskie...*, s. 69, il. 60



i Marcelego Bacciarellego z 1771 r., w tym na portrecie koronacyjnym Stanisława Augusta Poniatowskiego, namalowanym przez Wernera, czy portrecie Bolesława Chrobrego, pędzla Bacciarellego<sup>69</sup>. Przy tworzeniu nowego, ikonograficznie, herbu dla miasta Kielce, zachowana została ta tradycja. Korona w herbie miasta Kielce nawiązuje do korony koronacyjnej królów polskich, tak zwanej „korony Bolesława Chrobrego”. Natomiast, gdy chodzi o litery CK, których kształt w herbie Kielc od XVI do dziś ulegał ciągłym zmianom, wykorzystany został renesansowy kształt liter Luki Paciolego z 1509 r.,<sup>70</sup> nawiązujący do najstarszego zachowanego, XVI-wiecznego (1566 r.) wzoru pieczęci dla miasta Kielce.

Tworzenie i wybór herbu dla miast wymaga znajomości ich historii, zarówno gdy chodzi o miasta królewskie, prywatne oraz te, których właścicielem był Kościół katolicki, czego przykładem są Kielce, stolica województwa świętokrzyskiego, spadkobiercy regionu sandomiersko-kieleckiego. Żeby mówić o herbach miejskich należy pamiętać, że związane są one z dokumentami lokacyjnymi. Na ich podstawie powstawały władze miejskie z wójtem na czele. Działalność samorządu miejskiego i jego kancelarii wymagała środka uwierzytelnienia wystawionych przez miasto dokumentów w formie pieczęci. W podobnej sytuacji było też miasto Kielce, gdzie o herbie i pieczęciach miejskich należy mówić od momentu lokacji. Historycznie stwierdzone są trzy lokacje Kielc. O czwartej, pochodzącej z czasów Kazimierza Wielkiego, można mówić jako o akcie domniemanym. Według informacji Feliksa Kiryka, Kazimierz Wielki miał około 1360 r. określić granice miasta<sup>71</sup>. Może w początkowym okresie fundacji miasto posługiwało się pieczęcią wójta dziedzicznego. W Kielcach jest on poświadczony źródłowo w roku 1414<sup>72</sup>. Rywalizacja pomiędzy wójtem dziedzicznym, a samorządem miejskim, doprowadziła Radę Miejską do ubiegania się o własną pieczęć. Musiało to nastąpić wtedy, kiedy miasto skupiło wójtostwo dziedziczne.

Znamy dwie pieczęcie, którymi posługiwało się miasto. Pierwsza z nich, wójtowska, o średnicy 45 mm przedstawia w godle jabłko biskupie z napisem w legendzie: *Sigillum Officii Advocatialis Kielcensis*, występuje na kilkunastu zachowanych dokumentach z lat 1637-1778, przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym w Kielcach. Dokumenty te dotyczą najczęściej zobowiązań finansowych mieszczan kieleckich w stosunku do kapituły katedralnej kieleckiego Kościoła. Pod tymi aktami sporządzonymi przez kieleckich notariuszy czytamy: *Ex Actis Officii Advocatialis Kielcensis*. Wszystkie zachowane pieczęcie z lat 1637-1778 zostały wyciśnięte na dokumentach z ksiąg miejskich wójtowskich<sup>73</sup>.

Natomiast drugą pieczęć, z literami CK i koroną w godle oraz napisem w tłumaczeniu: *Dar z łaski jaśnie oświeconego pana kardynała Fryderyka z łaski bożej biskupa krakowskiego*, wymienia Wiktor Wittig w swojej pracy *Pieczęcie miast dawnej Polski* z 1907 roku, datując ją na rok 1566, nie podaje z jakiego dokumentu pieczęć pochodziła. Napis w jej legendzie jest „nietypowy”, nie występujący na żadnej innej znanej miejskiej pieczęci. W tej legendzie brak wyrazów *Sigillum*

<sup>69</sup> Tamże, s. 62, il. 57; s. 66, il. 59; s. 71, il. 61

<sup>70</sup> Васил Йойчев, *Шрифътът през вековете*, София 1971, tabl. 140, 143

<sup>71</sup> F. Kiryk, *Urbanizacja Małopolski. Województwo sandomierskie XIII-XVI wiek*, Kielce 1994, s. 54

<sup>72</sup> Tamże

<sup>73</sup> ADK PKK-11-13. X. 1637; ADK PKK-16, s. 84-89; ADK PKK-24, s. 26-30v oraz dokumenty: 11, 14, 15

*Kielcensis Munus etc.*, wyraźnie wskazujących, że Fryderyk Jagiellończyk nadaje miastu pieczęć.

Identyczna pieczęć o średnicy 28 mm, w formie odcisku suchego, występuje na dwóch dokumentach miejskich z 6 lutego i 28 marca 1725 r., przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym w Kielcach. Dokumenty te dotyczą nadania placu zwanego Ceredzińskim na ulicy Wielkiej, księdzu Józefowi Rogalli, kustoszowi kieleckiemu, na którym miał stanąć budynek dla dzwonników katedralnych, zwolniony od powinności i podatków. Pod tymi dokumentami podpisanymi przez notariusza Wawrzyńca Królikiewicza czytamy: *Ex Protocollo Actorum Officii Consularis Kielcensis*<sup>74</sup>. Pieczęć w jednym i drugim przypadku została wyciśnięta na dokumentach z ksiąg miejskich kieleckich radzieckich.

W roku 1789 istniały w mieście dwie pieczęcie: wójtowska z połowy XV wieku i radziecka. Ta ostatnia prawdopodobnie nadana miastu w latach 1496-1501 przez Fryderyka Jagiellończyka, w momencie rozwoju kancelarii miejskiej Kielc, kiedy księgi miejskie podzielono na wójtowskie i radzieckie. Ponieważ pieczęć Fryderyka Jagiellończyka występuje tylko na aktach ksiąg radzieckich, można wysunąć przypuszczenie, że podział ten nastąpił w 1. poł. XVI wieku.

Również w 1789 r. nastąpiła sekularyzacja miasta. W związku z tym wydarzeniem powstała nowa pieczęć Kielc, wykorzystująca „dar” kardynała Fryderyka Jagiellończyka. Jej tłok znajduje się obecnie w Dziale Historii Muzeum Narodowego w Kielcach. Tę pieczęć o średnicy 38 mm widzimy na dokumentach miejskich z lat 1800-1804<sup>75</sup>, przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym w Kielcach. W tym wyobrażeniu korona zakończona pierścieniem jest głównym elementem herbu, a małe litery CK zajmują 1/5 pola tarczy.

Należy podkreślić, że próba zmiany pieczęci w roku 1789 była decydująca dla wizerunku herbu miasta, gdyż wówczas litery CK i korona stały się jedynym herbem Kielc. Od tego czasu tylko te elementy godła występują na wszystkich pieczęciach. Tę właśnie pieczęć widzimy pod aktem miejskim z 23 maja 1801 r.,<sup>76</sup> dotyczącym pożaru miasta z 24 maja 1800 r., kiedy spalił się również ratusz i archiwum miasta, utrudniając obecnie wyjaśnienie genezy jego herbów.

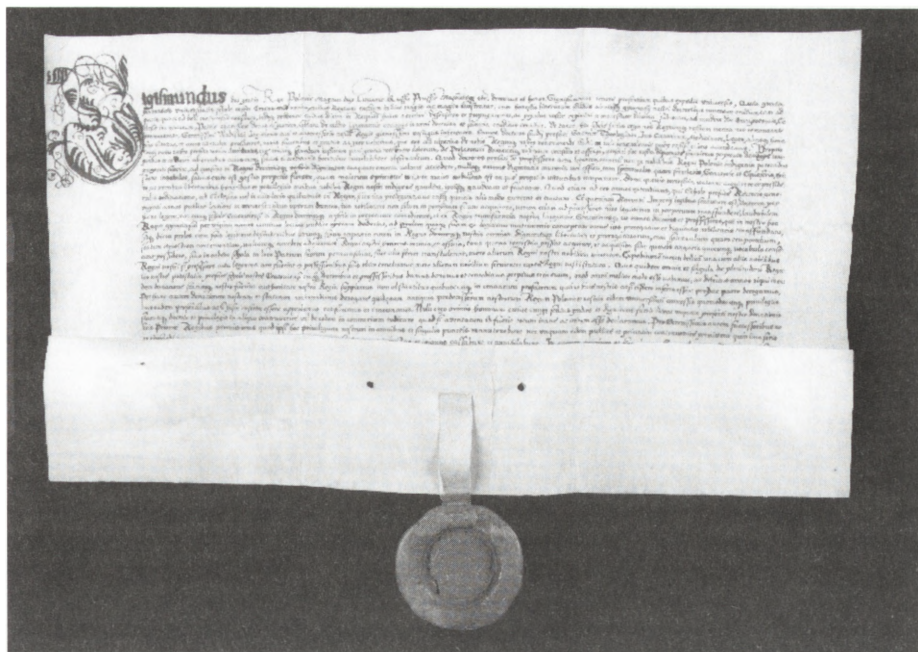
Obie pieczęcie, wójtowska i radziecka były nadane przez właścicieli miasta: biskupów krakowskich, czyli pieczęć wójtowska to złote jabłko na błękitnym polu; od 1442 r. atrybut władzy książęcej biskupów krakowskich jako książąt siewierskich. Natomiast pieczęć radziecka, to złota korona i złote litery CK na czerwonym polu; złota korona, to królewska korona, a nie jedna z koron Arona z herbu kapituły krakowskiej. Litery CK rozumiem jako napis *Consularis Kielcensis*: – dla Rady Miasta, ponieważ była to pieczęć radziecka. Dopiero w 1789 r. po sekularyzacji miasta, zrezygnowano z pieczęci wójtowskiej, zachowując radziecką i zmieniając jej symbolikę. Złota korona i złote litery CK na czerwonym polu tarczy. Korona królewska, barwa pola również; natomiast złote litery CK interpretowano teraz jako *Civitas Kielcensis*.

Dłatego projekt herbu miasta Kielce, składa się z zaokrąglonej od podstawy renesansowej tarczy, na której w czerwonym polu znajduje się złota królewska korona z pięcioma identycznymi fleuronami w kształcie lilii i złote litery CK (*Civitas Kielcensis*, *Civitas Kielce*, *Civitas Kielcia*) wskazujące, że chodzi o miasto

<sup>74</sup> ADK PKK-24, D 9

<sup>75</sup> ADK PKK-16, k. 55-55v

<sup>76</sup> Tamże, k. 55



5. II. Dokument wydany przez króla Zygmunta I, wiek XVI

Kielce. Należy jeszcze raz podkreślić, że występująca w herbie Kielc korona jest otwartą koroną królewską, a nie jedną z koron z herbu kapituły krakowskiej.

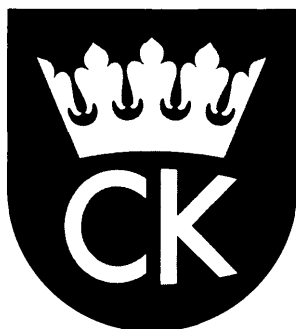
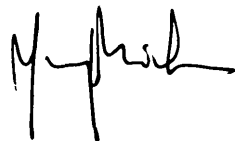
Podstawą do przygotowania plastycznego projektu herbu miasta Kielce była pieczęć z 1566 r. Występująca w niej korona jest wygięta ku górze, natomiast znajdujące się pod nią litery CK, zostały wpisane w owal. Wzorem do narysowania korony był rysunek Krzysztofa Józefa Wernera z 1764 r.<sup>77</sup> oraz obrazy: portret Stanisława Augusta Poniatowskiego w stroju koronacyjnym, pędzla Wernera z 1764 r.,<sup>78</sup> a także wizerunek Bolesława Chrobrego, namalowany przez Marcelego Baciarellego<sup>79</sup>. W celu uczynienia jej wizerunku, korona została pozbawiona znajdujących się na niej ozdób (szlachetnych kamieni, pereł oraz klamer trzymających kamienie). Wysokości oraz kształty fleuronów odpowiadają ich rysunkom w wyżej wspomnianej ikonografii. Tak jak w archetypie (pieczęć z 1566 r.) korona również została wygięta ku górze, a pod nią zostały umieszczone majuskulne litery CK. Wzorem do projektu tych liter stała się renesansowa antykwa Luki Paciolego z 1509 r. W celu uwspółcześnienia i lepszej percepcji antykwa została pozbawiona szeryfów, czyli ozdobnych zakończeń końców liter oraz różnych grubości elementów liter (pismo dwuelementowe); na rzecz jednej grubości wszystkich elementów liter (pismo jednoelementowe). Litery te, podobnie jak na

<sup>77</sup> J. Lileyko, *Regalia polskie...*, il. 60

<sup>78</sup> Tamże, il. 57

<sup>79</sup> Tamże, il. 61

pieczęci z 1566 r., również zostały wpisane w leżący owal, stąd ukośne ramiona litery K zostały skrócone<sup>80</sup>. W ten sposób wygięta korona nakrywa wpisane w owal majuskułne litery CK. Należy jeszcze raz podkreślić, że wzorem do tworzenia korony w herbie Kielc, była tak zwana „korona Bolesława Chrobrego”, a wzorem do tworzenia liter, renesansowa antykwa. Korona do liter umieszczonych na tarczy pozostaje w stosunku 1:1. Przy szerokości tarczy wynoszącej 100 mm, grubość konturu tarczy wynosi 0,5 mm, a korony i liter 0,125 mm.



<sup>80</sup> J. Głównka, op. cit., il. 29

## THE GENESIS OF THE CRACOW CATHEDRAL CHAPTER COAT OF ARMS AND THE COAT OF ARMS OF THE CITY OF KIELCE

An in-depth analysis of preserved iconographic representations pertaining to the coat of arms of the Cracow chapter demonstrates that the three crowns, together with the figures of St. Stanislaus and St. Wenceslaus within a shield, placed on the façade of the Bishops' Palace, are a precise representation (copy) of the seal which the Cracow chapter and bishops, owners of Kielce, used from the 15th century until the 2nd half of the 17th century. On no account are these to be linked with the national emblem of the Kingdom of Sweden, despite Jakub Zadzik's foundation of the Cracow Bishops' Palace in Kielce in the first half of the 17th century, under King Vladislaus IV Vasa, which fostered these assumptions. This is also confirmed by the iconography of the said crowns as the chapter coat-of-arms crowns always have five finials, with only three in Sweden's national emblem.

In Kielce, there are several tens of iconographic representations of the coat of arms (a crown and letters CK). However, only two of these have historical and iconographic justification. One is known from the preserved seals of the years 1566 and 1725; the other emerged after the town's secularisation in 1789, and is known from the original seal press of the period, kept in the Kielce National Museum. The 1566 seal shows a crown with five finials with no ring at the bottom, above the letters CK (crowning the letters). The 1789 seal press, in the shield, also has a crown with five finials, but with a bottom ring, under which are the letters CK. From the late 18th century until the present day, there have been only two models of the Kielce coat of arms, the image of a crown with a bottom ring featuring most frequently among several tens of available iconographic representations. This does not, however, mean that there exist a variety of Kielce coats of arms, but simply that these are illustrations placed by authors writing about the coat of arms, or artists designing or making medals, diplomas, seals, pennants and the like, which can metaphorically be called variations on the subject of the coat of arms. These two iconographic images of the town's coat of arms suggest that we are dealing with a royal crown, and not the crown of the Cracow cathedral chapter as featured on its seal, developed at the turn of the 15th century, and the *Trzy Korony* (Three Crowns) coat of arms (2:1 crown arrangement), i.e. the so-called crown of Aron (d.1059), a Cracow bishop from Cologne. All the finials of the royal crown are the same in height, while in the chapter crown the second and fourth finials are shorter.

The coat of arms at issue was given to Kielce by a Cracow bishop, Cardinal Fryderyk Jagiellończyk (d. 1503), as a representative of Poland's ruling dynasty. Hence in the red shield we see a golden royal crown and golden letters CK. The only crown which was used at that time by dynasty members was the coronation crown of Polish kings, wrought for the coronation of Vladislaus the Elbow-High in 1320, called the crown of Boleslaus the Brave (d.1025), Poland's first crowned ruler. When giving Kielce a coat of arms, Cardinal Fryderyk Jagiellończyk, as the dynasty's representative, possibly ruling Poland during the interregnum period, after the death of his brother John Albert until the coronation of Alexander Jagiellon (June 17, 1501 – December 12, 1501), could only give this very crown. Hence its appearance on the town seal.